

Sygnatura akt III U 1360/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 30-04-2014r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 22-04-2014r. w Koninie

sprawy **M. J. (1) z udziałem płatnika składek , (...) T. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **M. J. (1)**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 28-10-2013r. znak: (...) decyzja nr (...) - (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt III U 1360/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w (...) Inspektorat w K. decyzją z dnia 28 października 2013 roku stwierdził, że M. J. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) T. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 października 2010 roku do dnia 18 listopada 2010 roku, od dnia 27 maja 2011 roku do dnia 30 czerwca 2011, od dnia 7 lutego 2012 roku do dnia 5 sierpnia 2012 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał m.in., że w trakcie zatrudnienia na stanowisku głównej księgowej M. J. (1) nie potwierdzała na listach płac odbioru wynagrodzenia, nie podpisywała list obecności, dodatkowo podnosząc, że w toku postępowania wyjaśniającego płatnik składek nie przedstawił dokumentów potwierdzających fakt wykonywania pracy przez

M. J.. Dodatkowo organ rentowy podkreślić, że w latach 2010 do 2012 w krótkim okresie czasu od zamówienia M. J. (1) stawała się niezdolną do pracy z powodu choroby, a zatem istniały podejrzenie, że umowy o pracę miały charakter pozorny, co także znajduje potwierdzenie w sprzecznych zeznaniach do protokołu złożonych przez płatnika i ubezpieczoną oraz nieprawidłowościach w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych pracownika. Organ rentowy podkreślił dodatkowo, że

w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie o ukończeniu przez M. J. (1) instruktarzu ogólnego BHP z poprawioną datą odbycia szkolenia,

a zeznania płatnika i ubezpieczonej odnoszące się do tej kwestii są sprzeczne, dokumenty dotyczące innych pracowników płatnika spełniają wszystkie wymogi określające prawidłowość. Organ rentowy wskazał nadto, że wątpliwości budzą zeznania płatnika i odwołującej odnoszące się do czasu jej pracy i zakresu obowiązków, ponadto wysokość wynagrodzenia M. J. (1) odbiega od wynagrodzenia pozostałych pracowników,

a w okresach przed jej zatrudnieniem, bądź korzystaniem przez nią ze zwolnienia lekarskiego odwołujący nie zatrudniał innej osoby na jej miejsce,

a zatem stanowisko głównej księgowej tworzone było tylko na okresy zatrudnienia M. J. (1), wcześniej obowiązki jej wykonywał sam płatnik. Także charakter firmy płatnika, która nie jest rozbudowana organizacyjnie nie uzasadniał zatrudnienia głównego księgowego.

Mając na względzie powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że prawdziwym celem zawarcia z odwołującą umowy o pracę było zapewnienie jej świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z długotrwałym przebywaniem na zwolnieniu lekarskim

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła M. J. (1) podnosząc, że decyzja ta jest nieprawidłowa oraz krzywdząca i wskazując, iż wykonywała pracę księgowej w siedzibie firmy płatnika ponosząc dodatkowo, iż wykonywała ją ręcznie i nie podpisywała listy obecności ponieważ pracodawca takiej nie prowadził. Dodatkowo odwołująca podniosła, że istniała potrzeba jej zatrudnienia, a jedynie przewlekła choroba stanowiła podstawę korzystania przez nią ze zwolnienia lekarskiego.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że umowy o pracę zawarte zostały z odwołującą jedynie w celu uzyskania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

T. G. od 1989 roku prowadzi działalność gospodarczą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) w K.. Przedmiot działalności stanowi wykonywanie wykopów i wierceń geologiczno – inżynierskich, malowania i szklenia, wykonywania instalacji wodno – kanalizacyjnych, cieplnych, gazowych i klimatycznych, wykonywania pozostałych robót budowlanych wykończeniowych, tynkowania, wykonywania konstrukcji i pokryć dachowych, zakładania stolarki budowlanej, pozostałych specjalistycznych robót budowlanych, gdzie indziej niesklasyfikowanych. T. G. zatrudnia od jednego do trzech pracowników na stanowisku montera instalacji sanitarnej, których miesięczne wynagrodzenie kształtuje się na poziomie wynagrodzenia minimalnego, w tym w latach 2010 – 2012 zatrudniał troje pracowników. Prowadzeniem spraw księgowych T. G. zajmował się samodzielnie. W latach 2010, 2011 roku firma odwołującego odnotowała straty.

W dniu 1 października 2010 roku T. G. zawarł z odwołującą M. J. (1) umowę o pracę na czas określony – do dnia 18 listopada 2010 roku na stanowisko głównej księgowej za wynagrodzeniem 2.850 złotych brutto. Do obowiązków odwołującej miało należeć prowadzenie akt osobowych, prowadzenie księgowości firmy, prowadzenie książki przychodów i rozchodów, sporządzanie listy płac, sporządzanie deklaracji do ZUS i do Urzędu Skarbowego. Miejsce wykonywania pracy określono jako siedzibę firmy, tj. K., ul. (...). Od dnia 16 listopada 2010 roku M. J. (1) stała się niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim. Z tytułu niezdolności przez dwa dni, tj. do końca umowy pobierała wynagrodzenie za pracę, następnie – do dnia 16 maja 2011 roku odwołująca otrzymywała zasiłek chorobowy wypłacany przez organ rentowy z zakładowego funduszu ubezpieczenia chorobowego.

W dniu 27 maja 2011 roku prowadzący działalność gospodarczą (...)zawarł z odwołującą drugą umowę o pracę na stanowisko głównej księgowej za miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 2.850 złotych brutto na czas określony – do dnia 30 czerwca 2011 roku i w tym też dniu odwołująca stała się niezdolna do pracy, co w konsekwencji doprowadziło

do wypłacania jej w okresie od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia 28 grudnia 2011 roku zasiłku chorobowego z funduszu ubezpieczenia chorobowego.

Trzecią umowę o pracę z T. G. odwołująca zawarła

w dniu 2 lipca 2012 roku na czas określony – do dnia 5 sierpnia 2012 przedmiot umowy pozostał tożsamy z pozostałymi dwiema umowami, zmianie uległo jedynie wynagrodzenie miesięczne, które wzrosło do kwoty 3.450 złotych brutto. Trzy dni przed ustaniem stosunku pracy odwołująca, w dniu 3 sierpnia 2012 roku stała się niezdolna do pracy i w okresie od dnia 6 sierpnia 2012 roku do dnia 14 stycznia 2013 roku pobierała zasiłek chorobowy wypłacany przez organ rentowy z funduszu ubezpieczenia chorobowego.

Odwołująca nie podpisywała listy obecności, nadto nie posiadała aktualnych zaświadczeń do pracy potwierdzających brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku głównego księgowego.

Zarówno przed zatrudnieniem odwołującej, jak i w okresach jej niezdolności do pracy T. G. nie zatrudniał żadnego pracownika na stanowisku głównego księgowego, zajmując się samodzielnie wszelkimi sprawami księgowymi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo zeznań odwołującej M. J. (1) oraz częściowo zeznań świadków: T. G. i D. P., a także na podstawie dokumentów zebranych w toku przedmiotowego postępowania i dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego.

Zeznaniom odwołującej oraz świadka Sąd dał wiarę jedynie częściowo, tj. w zakresie faktu zawarcia trzech umów o pracę oraz zakresu obowiązków odwołującej, albowiem zeznania w tej części korespondując ze sobą, nadto znajdując oparcie w rzeczowym materiale dowodowym zebrany w sprawie, nie dzieląc jednocześnie zeznań – zarówno odwołującej, jak i świadka G. – w zakresie realizacji stosunku pracy po zawarciu umowy, aż do chwili przejścia na zwolnienia lekarskie. Odwołująca nie przedłożyła bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, także w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przed organem rentowym świadek T. G. nie wykazał, aby M. J. (1) wykonywała na jego rzecz powierzone jej obowiązki. Fakt ten natomiast – gdyby w istocie zaistniał – mógł zostać, w ocenie Sądu, bez trudu udowodniony, mając na względzie stanowisko, które rzekomo odwołująca znajdowała. Dodatkowo w sprawie nie została wykazana konieczność zatrudnienia odwołującej u T. G., co także wskazuje na nieprawdziwość twierdzeń strony odwołującej oraz płatnika

w zakresie faktycznej realizacji stosunku pracy. Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że zarówno przed zatrudnieniem M. J. (1), jak i po jej przejściu na zwolnienia lekarskie T. G. nikogo nie zatrudniał na stanowisku głównego księgowego. Także świadek D. P., pracujący u T. G. w roku 2012 (do sierpnia) nie potwierdził, aby odwołująca wykonywała obowiązki pracownicze. Sam bowiem fakt wystawienia zaświadczenia w kwietniu 2012 roku nie może stanowić okoliczności potwierdzającej realizację stosunku pracy, skoro w roku 2012 stosunek ten trwał w okresie od 2 lipca do 5 sierpnia. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają podzielić zeznań odwołującej oraz zainteresowanego i zawnioskowanego świadka we wskazanym zakresie.

Rzeczony materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był kwestionowany przez strony. W tym miejscu zaznaczyć jednak należy, że sam fakt istnienia umów o pracę, nie może świadczyć o skutecznym nawiązaniu stosunku pracy, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy odwołująca M. J. (1) posiada tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako pracownik T. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. G..

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. Nr 1442 j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materialnie dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Tymczasem analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołująca zadaniu temu nie sprostała.

Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że odwołująca M. J. (1), pomimo nawiązania pracy z T. G. stosunków pracy, nie przystąpiła do wykonywania obowiązków wynikających z umów o pracę.

Okoliczność ta zatem prowadzi do wniosku – jak trafnie uznał pozwany organ rentowy – że umowy o pracę pomiędzy odwołującą a T. G. zawarte zostały dla pozorów: wyłącznie w celu objęcia jej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie

od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalane jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego

w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności

i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowania przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że pozwany organ rentowy słusznie zakwestionował ważność umów o pracę z dnia 1 października 2010 roku, z dnia 27 maja 2011, z dnia 2 lipca 2012 roku, jakie zawarł: odwołująca z T. G..

Z osobowego materiału dowodowego wynika bowiem, że zatrudniona na stanowisku głównej księgowej M. J. (1) miała się zająć prowadzeniem akt osobowych, prowadzeniem księgowości firmy, prowadzeniem książki przychodów i rozchodów, sporządzaniem listy płac, sporządzaniem deklaracji do ZUS i do Urzędu Skarbowego.

Jednocześnie z rzeczowego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby odwołująca w istocie przystąpiła do wykonywania czynności pracowniczych. Poza bowiem gołosłownymi twierdzeniami M. J. (1) nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających, że od chwili nawiązania stosunków pracy do czasu uzyskania zwolnień chorobowych wykonywała opisane powyżej czynności, które, w ocenie Sądu, bez trudu można było wykazać. Gdyby bowiem, w istocie odwołująca przystąpiła do realizacji stosunku pracy, fakt ten bez trudu mogłaby wykazać rzeczowym materiałem dowodowym, czego – jak już wskazano – nie uczyniła.

Okoliczność ta zatem już czyni wniesione odwołanie nieuzasadnionym, dodatkowo jednak – jak prawidłowo wskazał, w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy – na ważność umów wpływa także brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwołującej M. J. (1) przez T. G., który w roku 2010 i 2011 roku odnotował straty.

Dodatkowo z akt sprawy wynika, że zarówno przed zatrudnieniem odwołującej, jak i następnie po przejściu przez nią na zwolnienia lekarskie nie zatrudnił nikogo w charakterze głównego księgowego.

Nie sposób też nie wspomnieć, że wynagrodzenie odwołującej odbiegało w sposób znaczący od wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnianych przez T. G..

Ponadto w dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego brak jest listy obecności, którą odwołująca – w razie świadczenia pracy – winna podpisywać. Płatnik składek nie przedstawił także aktualnego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań odwołującej do pracy na stanowisku głównej księgowej.

Konkludując stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, wszelkie zaś wywody odwołującej zawarte

w uzasadnieniu odwołania uznać trzeba jedynie za polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji z dnia 28 października 2013 roku.

W związku z powyższym Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie M. J. (1) jako nieuzasadnione (punkt I wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego

z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

SSO Anna Walczak – Sarnowska